



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący : SSA Zofia Kołaczyk (spr.)

Sędziowie : SA Urszula Bożałkińska

SA Janusz Kiercz

Protokolant : Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa "B. C. S." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.

przeciwko "A-Z S." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 8 grudnia 2011 r., sygn. akt X GC 290/11

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 59.946,27 (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset czterdzieści sześć 27/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2011 roku do dnia zapłaty,

- w punkcie 2 w ten sposób, że zasądzoną kwotę 2.830,38 złotych podwyższa do kwoty 7.615 (siedem tysięcy sześćset piętnaście) złotych,

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.698 (pięć tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt osiem) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 90/12

UZASADNIENIE

Powódka „B. C. S.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. w pozwie skierowanym przeciwko „A-Z S.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 140.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych tytułem zapłaty za sprzedany pozwanej towar.

W dniu 22 sierpnia 2011 r. Sąd Okręgowy w G. wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie, tj. co do kwoty 59.946,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc zarzut potrącenia do w/w kwoty.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w G. oddalił powództwo w części zaskarżonej, tj. co do kwoty 59.946,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki 2.830,83 zł tytułem kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach:

Powódka i pozwana zawarły umowę „Niewyłącznej Dystrybucji”, na mocy której powódka zobowiązała się sprzedawać, a pozwana kupować produkty dystrybuowane przez powódkę. W § 5 umowy strony postanowiły, że powódka zobowiązuje się sprzedawać, a pozwana zobowiązuje się kupować produkty po cenach opublikowanych w aktualnych cennikach, pomniejszonych o aktualnie przysługujący pozwanej rabat, wskazany w załączniku nr 5, stosując się przy tym do ogólnych warunków sprzedaży wskazanych w załączniku nr 3 do umowy. Ustalono, że cenniki i warunki ogólne sprzedaży przekazuje powódka, a także iż powódka może je jednostronnie zmieniać bez potrzeby zwracania się do pozwanej o stosowne pozwolenie. Zmiany cenników i ogólnych warunków sprzedaży miały być przekazywane pozwanej w rozsądnym rozumianym terminie (minimum 4 tygodnie) przed ich wejściem w życie. Zgodnie z treścią załącznika nr 5 do umowy pozwanej przysługiwał rabat w wysokości 45 %. Z kolei w § 7a) umowy powódka zgodziła się sprzedawać pozwanej objęte umową produkty, ujęte w katalogach i cennikach powódki, stosując przy tym ceny, warunki i upusty, które będą obowiązywać stosownie do powiadomień przekazywanych przez powódkę.

W dniu 26 kwietnia 2011 r. pozwana złożyła zamówienie na dostarczenie towarów dystrybuowanych przez powódkę o wartości 198.797,54 zł. Zamówienie zostało przesłane pocztą elektroniczną, natomiast w późniejszym czasie doszło do nieznacznych zmian w zamówieniu, które były ustalane w drodze rozmów telefonicznych.

Zamówiony towar został dostarczony pozwanej w dniu 4 maja 2011 r.

Tytułem realizacji zamówienia z dnia 26 kwietnia 2011 r. powódka wystawiła w dniu 5 maja 2011 r. fakturę VAT na kwotę 198.787,54 zł z terminem płatności ustalonym na dzień 4 lipca 2011 r. Powyższa należność uwzględniała ceny pomniejszone o 70% rabatu.

Pozwana uregulowała jedynie część należności objętej powyższą fakturą, tj. w kwocie 58.424,94 zł w dniu 1 lipca 2011 r.

Powódka, na wniosek pozwanej, wprowadziła dla niej cennik z 70% rabatem od ceny detalicznej dla klientów przemysłowych na szczegółowo wskazane w cenniku produkty. W czasie kiedy obowiązywał rabat 70% pozwana kupowała również towary z rabatem 45% dla klientów detalicznych.

W dniu 11 maja 2011 r. pozwana złożyła kolejne zamówienie na produkty. Powódka w korespondencji e-mailowej poinformowała pozwaną, że nie może jej zapewnić dotychczasowych warunków cenowych w związku z czym wypowiada dotychczas obowiązujące warunki cenowe w trybie natychmiastowym. Powódka poinformowała pozwaną, że w związku wypowiedzeniem zamówienie może zostać zrealizowane po nowych warunkach cenowych, tj. z rabatem 45% od cennika detalicznego.

Pozwana nie uznała wypowiedzenia cenowego za prawnie skuteczne, jednakże jako że była zobowiązana terminami dostawy produktów względem swoich kontrahentów zamówiła towary po zawyżonej cenie, tj. z 45% zamiast 70% rabatem, jak również dokonywała dalszych zamówień po tej cenie.

Pozwana łącznie w okresie wypowiedzenia warunków cenowych do dnia 2 września 2011 r. nabyła u powódki towar o łącznej wartości detalicznej wynoszącej 239.785,09 zł, a co stanowi cenę do zapłaty w wysokości 131.881,79 zł, czyli cenę uwzględniającą 45% rabatu liczonego od ceny detalicznej. Rabat w wysokości 70% liczony od ceny detalicznej zrealizowanych zamówień wynosi 167.849,56 zł. Zatem kwota do zapłaty przy uwzględnieniu powyższego rabatu winna wynosić 71.935,52 zł.

Pozwana uregulowała część należności objętych w/w fakturami, których termin płatności już nastąpił, a to faktur VAT nr 9130016337, 9130016274, 9130016242, 9130016161 oraz 9130016154 na łączną kwotę 44.262,66 zł.

Pismem z dnia 15 lipca 2011 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty nieuregulowanej kwoty 140.000 zł należnej z faktury VAT z dnia 5 maja 2011 r.

Spornym między stronami było czy przekazany przez powódkę cennik uwzględniający rabat w wysokości 70% wprowadzony został w ramach łączącej strony umowy o niewyłącznej dystrybucji, co rodziłoby konieczność zmiany tego cennika w rozsądnie rozumianym terminie (minimum 4 tygodnie) przed jego wejściem w życie, a w konsekwencji czy pozwana skutecznie zgłosiła zarzut potrącenia.

Stosownie do zasady wynikającej z art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia, że cennik uwzględniający rabat w wysokości 70% nie został wprowadzony w ramach łączącej strony umowy, a zatem nie istniał w stosunku do niego obowiązek zmiany w rozsądnie rozumianym terminie, spoczywał na powódce. Zgodnie bowiem z regułą zawartą w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa zatem reguły dowodzenia, to jest przedmiot dowodzenia oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zasada ta ze swej istoty została powtórzona w art. 232 zdanie 1 k.p.c. Powyższemu obowiązkowi powódka nie sprostała.

Zgodnie bowiem z § 1 ust. 1 łączącej strony umowy niewyłącznej dystrybucji przedmiotem umowy był obrót towarowy produktami powódki, tj. powódka sprzedaje, a pozwana kupuje produkty w celu ich dalszej odsprzedaży. Zatem wbrew twierdzeniom powódki powyższa umowa swoim przedmiotem nie ograniczała się jedynie do sprzedaży dla klientów detalicznych z wyłączeniem klientów przemysłowych, dla których został ustalony rabat w wysokości 70%. Jednocześnie, wbrew twierdzeniom powódki, z treści oferty, czy też z cennika nie wynika, aby wprowadzenie cennika z rabatem w wysokości 70% nastąpiło w ramach akcji promocyjnej (oferty specjalnej). W § 5 umowy strony postanowiły, że powódka zobowiązuje się sprzedawać, a pozwana zobowiązuje się kupować produkty po cenach opublikowanych w aktualnych cennikach, pomniejszonych o aktualnie przysługujący pozwanej rabat. Wobec powyższego uznać należało, że przekazanie pozwanej przez powódkę cennika uwzględniającego rabat w wysokości 70% dla klientów przemysłowych na szczególnie wskazane w cenniku produkty, w trakcie trwania łączącej strony umowy, nastąpiło w ramach tejże umowy. Powyższe skutkowało tym, iż również w stosunku do powyższego cennika istniało uprawnienie powódki do jego jednostronnej zmiany bez potrzeby zwracania się do pozwanej o stosowne pozwolenie, jednakże z zastrzeżeniem, iż zmiana cennika sprzedaży miała być przekazywana pozwanej w rozsądnie rozumianym terminie (minimum 4 tygodnie) przed jej wejściem w życie. Należało zatem zgodzić się z pozwaną, iż wypowiedzenie warunków cenowych w trybie natychmiastowym było sprzeczne z warunkami umowy łączącej strony w związku z czym nie mogło wywołać wobec pozwanej

skutków prawnych w postaci natychmiastowej zmiany wysokości przyznanego rabatu z 70% na 45%.

W konsekwencji powyższego za zasadny uznać należało zarzut pozwanej w postaci potrącenia przez nią kwoty 59.946,27 zł tytułem nienależnie naliczonej przez powódkę należności za towary nabyte przez pozwaną w okresie wypowiedzenia warunków cenowych przy uwzględnieniu rabatu w wysokości 45% zamiast prawidłowo 70% z wierzytelnością powódki wynikającą z faktury z dnia 5 maja 2011 r., nr 9130015884 w wysokości 140.000 zł do kwoty niższej.

W związku z powyższym powództwo jako niezasadne należało oddalić w części zaskarżonej sprzeciwem od nakazu zapłaty, tj. w zakresie żądania zapłaty kwoty 59.946,27 zł z odsetkami ustawowymi, z braku przesłanek z art. 471 k.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Wyrok ten zaskarżyła powódka wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Rozstrzygnięciu zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to art. 6 k.c. i postanowienia pkt IV ppkt 1 załącznika nr 3 do umowy „niewyłącznej dystrybucji”; naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Spór w niniejszej sprawie łączył się z podniesionym przez pozwaną, w sprzeciwie od nakazu zapłaty materialno-procesowym zarzutem potrącenia, a w konsekwencji z twierdzonym przez pozwaną, umorzeniem wierzytelności objętej sporem do kwoty 59.946,27 zł na podstawie art. 498 § 2 k.c.

Powódka w tym zakresie podnosiła szereg istotnych zarzutów ważących na zasadności podjętej przez pozwaną obrony w procesie, a co za tym idzie treści rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, do których nie odniosła się tak pozwana, jak i Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a co czyni zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., jak i 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie istotnej części materiału procesowego, w tym postanowień ogólnych warunków umowy sprzedaży stanowiących część łączącej strony umowy, uzasadnionym.

Przyjmując, że wprowadzony przez powódkę cennik z rabatem 70% na towary dla klientów przemysłowych stanowił element łączącej strony umowy „niewyłącznej dystrybucji” oraz, że stosunki sprzedaży nawiązywane przez strony, realizowały się wyłącznie na podstawie tej umowy, a co za tym idzie wszelkie zmiany cen winny odbywać się z uwzględnieniem jej treści, nie mogły być wprowadzone w trybie natychmiastowym, stąd w transakcjach dokonywanych w okresie od maja do 2 września 2011 r. obowiązywały ceny w dotychczasowej wysokości, a w konsekwencji uznając zarzut potrącenia za zasadny, Sąd Okręgowy pominął co do możliwości potrącenia postanowienia łączącej strony umowy; jak i odwołuje się do nich stanowisko procesowe powódki.

W pkt IV ogólnych warunków sprzedaży, stanowiących integralną część umowy (załącznik nr 3) strony postanowiły, regulując kwestie płatności za sprzedany towar, że zapłata kwoty rachunku następuje „bez potrąceń”. Odwołując się do treści tego postanowienia, strona powodowa w odpowiedzi na sprzeciw wskazywała, iż strony umownie wyłączyły możliwość potrącenia należności z tytułu sprzedaży. Strona pozwana tego twierdzenia odnoszącego się do stosunku umownego stron, nie zaprzeczyła, nie przedstawiła odmiennej interpretacji, rozumienia przedmiotowego postanowienia, a co dawało podstawy do przyjęcia interpretacji zgodnej ze stanowiskiem powoda, gdy na gruncie regulacji art. 65 § 2 k.c. w pierwszym rzędzie istotne znaczenie ma zgodny zamiar stron.

Instytucja potrącenia ustawowego regulowanego treścią art. 498 k.c. i następne nie jest oparta na przepisach o charakterze bezwzględnie obowiązującym (*ius cogens*) co oznacza, że dłużnik może prawem potrącenia swobodnie rozporządzać, może się go zrzec, jak i strony w drodze umowy mogą to prawo wyłączyć (możliwość dokonywania potrąceń), jak i zmodyfikować.

Po drugie niezależnie od powyższego dla przyjęcia zasadności zarzutu potrącenia i jego skuteczności, niezbędne jest zaistnienie przesłanek materialnoprawnych potrącenia wskazanych w art. 498 § 1 k.c., a które zobowiązany jest wykazać korzystający z potrącenia, a to zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodzenia (art. 6 k.c. i 232 zd. 1 k.p.c.). Potrącenie oparte na ustawie następuje w drodze jednostronnego oświadczenia (art. 499 k.c.), jednakże aby oświadczenie to mogło odnieść łączone z nim skutki umorzenia wierzytelności (art. 498 § 2 k.c.) w momencie jego składania musi wystąpić i trwać stan potrącalności. Mianowicie muszą współistnieć ustawowo określone przesłanki w art. 498 § 1 k.c., a przede wszystkim muszą istnieć wzajemne wymagalne wierzytelności, których przedmiotem są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a które mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem. Oznacza to, że składający oświadczenie o potrąceniu (potrącający) musi w stosunku do swego wierzyciela, posiadać własną, istniejącą już

wierzytelność i wierzytelność ta w dacie potrącenia musi być wymagalna. Wierzytelność ta musi mieć określoną podstawę faktyczną i prawną.

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, iż pozwana nie wykazała, aby w dacie zgłoszenia przez nią zarzutu materialnoprocesowego zawierającego, oświadczenie o potrąceniu, posiadała wymagalną wierzytelność wobec pozwanej. Sąd I instancji okoliczność tę pomiął, przyjmując jakoby samo nienależne naliczenie ceny w wystawionych fakturach stanowiło wzajemną wierzytelność mogącą być przedmiotem potrącenia, nie wskazując przy tym podstawy prawnej wierzytelności pozwanej.

Tymczasem wskazać należy, że w sytuacji nienależycie naliczonego świadczenia, gdy to nie znajduje podstawy, nie istnieje obowiązek świadczenia, zobowiązania w tym zakresie strony, która zwolniona jest od spełnienia takiego świadczenia. Samo więc naliczenie przez sprzedawcę ceny w zawyżonej wysokości nie kreuje automatycznie wierzytelności wzajemnej kupującego odpowiadającej wielkości nienależnego naliczenia. Taką wierzytelność może wykreować dopiero spełnienie nienależnego świadczenia (art. 410 k.c.), bądź wystąpienie szkody, do której pozwana się nie odwoływała ani jej nie wykazywała. Tymczasem w samym sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana podnosiła, iż nie uiściła jeszcze (w przeważającej większości) należności z faktur obejmujących okres od maja do 2 września 2011 r. wystawionych na łączną kwotę 131.881,79 zł, na bazie których formuje przedstawione do potrącenia roszczenie, gdy część z nich nie miała jeszcze cech wymagalności. Okoliczność ta była podnoszona przez powódkę, która w odpowiedzi na sprzeciw wskazywała, iż wierzytelność przedstawiona do potrącenia z tytułu nienależnego świadczenia, wyliczona przez pozwaną w kwocie 59.946,27 zł jako różnica pomiędzy wartością faktur 131.881,79 zł, a kwotą należną z nich według pozwanej - 71.935,52 zł, nie powstała, gdy jak wskazała pozwana w sprzeciwie zapłaciła dotychczas tylko 44.262,66 zł. Ponadto stwierdzić należy, iż pozwana pomimo, że zastrzegła sobie prawo dołączenia dowodów zapłaty wszystkich faktur w późniejszym terminie po ich zapłacie (pomijając kwestię zasadności stanowiska pozwanej w tym względzie, gdy stan potrącalności musi istnieć w dacie złożenia oświadczenia), nie dokonała tego, tak składając odpowiedź na w/w pismo powódki, ani też na rozprawie poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku, jak również w toku postępowania apelacyjnego. Nie można zatem mówić, że pozwana wykazała jakoby przysługiwała jej wzajemna wierzytelność w kwocie przedstawionej do potrącenia, a co za tym idzie złożone przez nią w sprzeciwie oświadczenie w tym przedmiocie, wywołało skutek z art. 498 § 2 k.p.c.

Po trzecie, podzielić należy stanowisko skarżącej, że przyjmując za Sądem Okręgowym, iż nieskuteczna była zmiana cen dokonana 11 maja 2011 r. w trybie

natychmiastowym, gdy tego nie dopuszczała umowa, dokonane w tej dacie wypowiedzenie i jego skuteczność należy oceniać w kontekście § 5 ust. 3, gdy niesporne jest, że powódce przysługiwało prawo do jednostronnej zmiany cen. Zgodnie zaś z w/w postanowieniem zmiany cenników i ogólnych warunków sprzedaży przekazywane będą Dystrybutorowi w rozsądnie rozumianym terminie (minimum 4 tygodnie) przed ich wejściem w życie. W kontekście tej regulacji umownej uwzględniając, że wypowiedzenie dotychczasowych warunków cenowych w odniesieniu do towarów zamawianych przez pozwaną dla tzw. klientów przemysłowych, zostało dokonane w dniu 11 maja 2011 r. to mogło ono odnieść łączny z nim skutek po 4 tygodniach, a co za tym idzie od 9 czerwca 2011 r. Stąd niezależnie od powyższych rozważań co do niewykazania wierzytelności, objęcie w ramach przedstawionego do potrącenia roszczenia należności z faktur obejmujących okres po tej dacie a do 2 września 2009r r. nie znajduje uzasadnienia. O ewentualnym, a niewykazanym, nienależnym świadczeniu można by mówić jedynie w odniesieniu do transakcji zrealizowanych w dniach od 17 maja do 8 czerwca 2011 r., a objętych fakturami F Z50/2011, 51/2011, 53/2011, 56/2011, 57/2011, 59/2011, gdy co do żadnej z nich pozwana nie wykazała, aby wynikające z nich należności zostały zapłacone. Przedstawione przez pozwaną do sprzeciwu dowody zapłaty, obejmowały li tylko faktury wystawione w okresie od 16 czerwca do 15 lipca 2011 r. (dowody zapłaty: k. 130-134, faktury: k. 85-102, 110-114, 124-125).

Nie można też w stanie rozpoznawanej sprawy mówić o nieważności, złożonego w przedmiocie wypowiedzenia, oświadczenia powódki, łączonego przez pozwaną z osobą, która je złożyła, a którego to zarzutu nie przyjął też Sąd Okręgowy, gdy osoba prawna może dokonywać czynności prawnych nie tylko poprzez statutowych reprezentantów, ale i posługując się instytucją pełnomocnictwa, udzielając upoważnień do prowadzenia określonych spraw swym pracownikom, a tak było w tym przypadku, gdy samą ofertę cenową na towary dla klientów przemysłowych, cennik specjalny obowiązujący od stycznia 2011 r. zawierający ok. 70% rabat w stosunku do cen detalicznych, przygotowała i wprowadziła dla pozwanej w imieniu powódki ta sama osoba, która następnie dokonała jej zmiany, a to Adam O. (k. 276), a którego działań powódka jako uprawniona, nie kwestionowała, aprobowała je.

Po czwarte wskazać również należy, że nieprawidłowo pozwana dla wyliczenia swego roszczenia jako „nienależnej nadwyżki” przyjmuje prosty schemat zastosowania 70% rabatu, dla należności zafakturowanych. Zwrócić należy uwagę, iż określając warunki cenowe dla tzw. klientów przemysłowych w styczniu 2011 r. strony nie wprowadzały generalnie 70% rabatu w miejsce określonego w załączniku nr 5 do umowy, ale wprowadziły cennik na określony asortyment towarowy (k. 73-77) jako obowiązujący, zawierający wynegocjowane

konkretne ceny, na konkretne towary. Te ceny zawarte w dołączonym do sprzeciwu zestawieniu były fakturowane przez powódkę bez pozycji „rabat” (k. 159-275). Na dołączonym przez pozwaną zestawieniu widnieje ręczny dopisek „ceny specjalne ok. 70% upustu”, co też wyklucza twierdzenie o obowiązywaniu generalnie sztywnego 70% rabatu dla klientów przemysłowych, jak i przyjęty przez pozwaną sposób liczenia. Ponadto cennik do którego odwoływała się pozwana dotyczył ściśle określonego asortymentu towarowego, zawierał ceny towarów o określonych kodach, gdy tymczasem analiza faktur dołączonych przez pozwaną pod względem zawartości treściowej wskazuje, że zawierają one asortyment towarów o kodach nie objętych w/w cennikiem np. faktura z 19.05.2011 r. towar oznaczony jako AD-002X-0112, 7268-0403-0105, AD 55-9529-2012 – 5 ostatnich pozycji faktury).

Wszystkie te wymienione wyżej okoliczności Sąd Okręgowy pominął, uwzględniając zarzut potrącenia, gdy prawidłowa ocena i analiza materiału procesowego sprawy nie daje podstaw do ustalenia i przyjęcia, że pozwanej przysługuje wierzytelność przedstawiona do potrącenia i to we wskazywanej przez nią wysokości, a co za tym idzie, że złożone przez nią w procesie oświadczenie wywołało skutek z art. 498 § 2 k.c. To zaś czyniło apelację zasadną.

Natomiast nie są zasadne zarzuty apelacji w zakresie w jakim kwestionuje ona ustalenia Sądu Okręgowego co do tego, że wprowadzony w styczniu 2011 r. cennik na towary dla klientów przemysłowych, jak i odbywające się z jego zastosowaniem transakcje nie mieściły się w ramach łączącej strony umowy „o niewyłączną dystrybucję”, jak i postawione w tym zakresie zarzuty naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego i art. 6 k.c. Niewątpliwie strony łączy umowa pisemna nazwana „umową niewyłącznej dystrybucji”, przedmiotem której jest generalnie obrót towarowy produktami B., na podstawie której B. sprzedaje, a pozwana jako dystrybutor towarów powódki kupuje produkty w celu ich dalszej odsprzedaży na własny rachunek. Umowa ta w sposób kompleksowy reguluje wszystkie kwestie związane z obrotem towarowym pomiędzy stronami bez rozdzielenia, jakichkolwiek ograniczeń co do zakresu dystrybucji, – odbiorców, dla odsprzedaży którym pozwana kupuje towar u powódki, określając warunki współpracy stron. Uwzględniając jej treść, w ramach tej umowy stron mogą prowadzić różnego rodzaju akcje, w tym i akcje promocyjne (§ 6 pkt 4) i mogą być wprowadzane różnego rodzaju rabaty (i tak faktycznie było), jak i różne ceny na poszczególne asortymenty towarowe powódki, czy dla poszczególnych odbiorców finalnych. Prawidłowe jest w tym względzie stanowisko Sądu I instancji, jak i przyjęty co do tej okoliczności rozkład ciężaru dowodzenia wynikający z art. 6 k.c. Powódka powołując się na to, że transakcje z cennikiem zawierającym ceny specjalne wprowadzone w styczniu 2011 r., stanowiły odrębną umowę, nie mieściły się w ramach stosunku dystrybucji niewyłącznej i w tym zakresie nie miały zastosowania, w tym i co do

zmiany cen, postanowienia tej umowy, okoliczności tej nie zdołała wykazać, gdy przedstawiony przez nią materiał dowodowy nie dawał podstawy do prezentowanego ustalenia.

Niezrozumiałe jest stanowisko apelującej w zakresie uzasadniającym zarzut naruszenia art. 6 k.c., jakoby to pozwana winna była wykazać, że faktura załączona do pozwu została wystawiona niezgodnie z umową, gdy takiego zarzutu pozwana nie stawiała, a wręcz przeciwnie nie kwestionowała tak samej faktury, jak i wysokości wynikającej z niej należności. Zatem w tym przedmiocie co do wierzytelności objętej pozwem, nie istniała potrzeba prowadzenia dowodów w kierunku wskazywanym przez powódkę w apelacji. W zakresie zaś w jakim ciężar dowodu co do okoliczności spornych obciążał powódkę, nie mamy do czynienia z tzw. faktami negatywnymi, jak zdaje się uważać skarżąca, gdy za takowy nie może być uznany fakt wprowadzenia cennika ze stycznia 2011 r. i mających miejsce z jego zastosowaniem transakcji, poza umową łączącą strony. Zgodzić należy się ze skarżącą, że sam fakt, iż strony łączy określona umowa, nie wyklucza nawiązywania innych więzi obligacyjnych poza tą umową, ustalania odrębnych warunków dla określonych transakcji z wyłączeniem postanowień danej umowy, rzecz jednak w tym, że powołując się na te okoliczności należy je wykazać, a temu powódka w tym postępowaniu nie sprostała.

Nieuzasadniony jest również zarzut apelującej, jakoby Sąd Okręgowy pominął fakt niedołączenia przez pozwaną do sprzeciwu faktury 91-300-163-37, na której m.in. opiera pozwana zarzut potrącenia, gdy faktura ta znajduje się w materiale dowodowym załączonym do sprzeciwu na k. 100-102.

Z podanych wyżej względów, gdy zarzut potrącenia, na którym pozwana opierała obronę, w materiale dowodowym sprawy nie mógł odnieść skutku, a samo roszczenie dochodzone pozwem, nie było sporne, tak co do zasady i wysokości, znajdowało podstawę w art. 535 k.c., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w sposób opisany w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Uzupełniająco dodać należy, iż błędnie Sąd I instancji kwalifikował dochodzone roszczenie na gruncie art. 471 k.c., w sytuacji, gdy powódka nie występowała z roszczeniem odszkodowawczym, a domagała się zapłaty reszty ceny za sprzedany pozwanej towar, spełnienia świadczenia wzajemnego obciążającego pozwaną jako kupującą.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. uwzględniając wysokość kosztów poniesionych przez powódkę przed Sądem I instancji, ustalonych przez Sąd Okręgowy na kwotę 7.615 zł, a co nie było kwestionowane w apelacji.

Natomiast na koszty postępowania apelacyjnego złożyły się opłata od apelacji w kwocie 2.980 oraz koszty zastępstwa procesowego – 2.700 zł. Zgodnie z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).